

Zespół Rectorski Uniwersytetu Warszawskiego

UNIwersytet Warszawski A NOWA USTAWA O NAUCE I SZKOLNICTWIE
WYŻSZYM

NAUKA, KSZTAŁCENIE, SZKOŁY DOKTORSKIE, RADA UCZELNI

materiał roboczy do dyskusji na posiedzeniu Senatu UW w dniu 10.10.2018 r.

Spis treści:

<i>Wstęp</i>	1
<i>Nauka</i>	2
<i>Kształcenie</i>	4
<i>Szkoły doktorskie</i>	6
<i>Rada Uczelni</i>	7
<i>Zakończenie</i>	8
<i>Załącznik: Schemat ideowy rozwiązań organizacyjnych na UW - projekt</i>	9

Wstęp

Po ponad dwuletnich konsultacjach ze środowiskiem akademickim, w czasie których doszło do najszerzej **w ostatnich latach debaty na temat szans i wyzwań związanych z rozwojem nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce**, i po dość burzliwym przebiegu prac parlamentarnych, 1 października 2018 roku weszła w życie nowa ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”.

Ustawa ta zastąpiła obowiązujące do tej pory cztery ustawy (o szkolnictwie wyższym, finansowaniu nauki, stopniach i tytule naukowym oraz kredytach studenckich), które wraz z około stu rozporządzeniami tworzyły otoczenie prawne dla nauki i szkolnictwa wyższego. W opinii większości środowiska, wyrażanej w stanowiskach ciał kolegialnych, w ekspertyzach badaczy zajmujących się szkolnictwem wyższym i w trakcie poprzedzających projekt ustawy konsultacji, **dotychczasowy system był zbyt złożony, przeregulowany, zbiurokratyzowany i często prowadzący do dysfunkcji**. Zmiany ustaw dokonywane m.in. w latach 2011, 2014 i 2016 powodowały dalsze komplikacje i częściej wywoływały nieoczekiwane efekty uboczne, niż poprawiały sytuację. Konieczne było przyjęcie nowej ustawy, która z jednej strony uporządkuje stan prawny, a z drugiej będzie rozwiązaniem odpowiadającym na wyzwania globalizującego się świata, z którego nauka i szkolnictwo wyższe nie są wyłączone.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego stworzyło forum dyskusji na temat nowej ustawy w postaci Narodowego Kongresu Nauki oraz innych wydarzeń o charakterze lokalnym. W ich trakcie okazało się, że środowisko, choć widzi potrzebę zmian, ma różne opinie czy oczekiwania dotyczące poszczególnych rozwiązań. Przekazany pod obrady Parlamentu RP projekt **ustawy miał z jednej strony charakter kompromisowy, a z drugiej – pozostawiał możliwie dużo swobody do wprowadzania rozstrzygnięć przez poszczególne uczelnie**. I choć na poziomie prac parlamentarnych wiele potrzebnych rozwiązań zostało usuniętych lub w zbyt daleki sposób zmodyfikowanych, w przyjętej ostatecznie ustawie jest wiele zapisów, które mają kluczowe znaczenie. Można tu przede wszystkim wymienić przeniesienie na poziom uczelni kwestii związanych z kształceniem, badaniami naukowymi, nadawaniem stopni naukowych czy parametryzacją; zwiększenie roli statutu uczelni; powołanie szkół doktorskich, uproszczenie zasad finansowania oraz możliwość tworzenia federacji. Pracom nad ustawą oraz jej wejściu w życie towarzyszyły też protesty części środowiska, które były nagłaśniane przez media.

Naszą intencją nie powinno być jedynie najprostsze, minimalizujące skutki, wdrożenie zapisów ustawy (i rozporządzeń wykonawczych) do naszego wewnętrznego porządku organizacyjnego, ale **jej wykorzystanie do stworzenia takiego nowego modelu funkcjonowania Uniwersytetu Warszawskiego**, który przyspieszy rozwój i realizację celów strategicznych UW: ułatwi prowadzenie badań naukowych, usprawni dostosowywanie programów kształcenia do postępu w nauce oraz pozwoli w większym stopniu oddziaływać na otoczenie społeczno-gospodarcze. Jesteśmy przekonani,

że zmiany, które w najbliższych miesiącach musimy wypracować, są szansą dla Uniwersytetu zarówno w krótkiej, jak i długiej perspektywie.

Uniwersytet jest organizmem bardzo złożonym. Dlatego też już w czasie, gdy ustawa dopiero powstawała, **uruchomiliśmy proces wewnętrznych dyskusji**. Najpierw o kształcie samej ustawy, a potem o sposobach jej wdrożenia na naszym uniwersytecie. Zostały powołane grupy robocze zwane *think tankami*. Organizowaliśmy otwarte spotkania dyskusyjne na naszych kampusach. Na posiedzeniu każdej rady wydziału odbyła się dyskusja, w której uczestniczył rektor lub jeden z prorektorów. Wymiana opinii toczyła się także w mediach społecznościowych. Odbyliśmy również dziesiątki, jeżeli nie setki, rozmów korytarzowych. Dzięki tym wszystkim działaniom zebraliśmy unikatowy materiał do refleksji i mogliśmy zapoznać się z opiniami przedstawicieli wszystkich grup naszej społeczności. **Przyszedł czas, aby podsumować dotychczasową dyskusję o tym, jak wykorzystać ustawę dla przeprowadzenia oczekiwanych zmian na Uniwersytecie**, i przedstawić koncepcję, jak nasza uczelnia ma funkcjonować w przyszłości. Dlatego też prezentujemy opracowanie, które **jest projektem rozwiązania w kluczowych dla misji Uniwersytetu obszarach**. Materiał ten, powstały w wyniku dotychczasowej dyskusji, powinien być traktowany jako punkt wyjścia do następnego etapu debaty. Planowane jest zorganizowanie kolejnych spotkań ze społecznością akademicką, zaś ostateczny kształt proponowanych rozwiązań określi Senat UW w pracach nad nowym statutem.

Nauka

Podstawowym zadaniem uniwersytetu badawczego, w kierunku którego konsekwentnie zmierza nasza uczelnia, jest prowadzenie **przełomowych** badań, będących odpowiedzią na wyzwania społeczne, w tym przede wszystkim tych o podstawowym charakterze. Obecnie na Uniwersytecie Warszawskim, w różnych miejscach funkcjonują już środowiska i międzynarodowe zespoły badawcze prowadzące badania na najwyższym światowym poziomie. Na Uniwersytecie realizowana jest największa w Polsce liczba grantów europejskich w ramach programu H2020. Rośnie liczba publikacji w najlepszych czasopismach międzynarodowych i monografiach wydawanych przez najbardziej renomowanych wydawców. Nasi naukowcy prezentują wyniki swoich badań na najbardziej prestiżowych konferencjach. Jesteśmy obecni we wszystkich rankingach międzynarodowych, jednak pozycja, którą tam zajmujemy, nie może nas zadawać. Niestety bardziej szczegółowa analiza pokazuje, **że wiele uniwersytetów na całym świecie robi szybsze postępy niż my i bez przeprowadzenia zmian już niedługo może się okazać, że dystans pomiędzy Uniwersytetem Warszawskim a najlepszymi uczelniami w Europie zacznie się zwięższać**. Nie powinniśmy do tego dopuścić. Oczywiście głównym problemem jest niewystarczające finansowanie badań naukowych w Polsce, ale ograniczenie się tylko do tej kwestii byłoby daleko idącym uproszczeniem.

Powyzsza diagnoza, przedstawiona skrótowo, skłania nas do przemyślenia organizacji nauki na naszej uczelni. Jesteśmy przekonani, że **środowiskiem, w którym najskuteczniej będzie realizowana działalność naukowa, powinny pozostać wydziały oraz jednostki**

i platformy badawcze. To tutaj powinny być wykuwane pomysły na nowe projekty badawcze, prowadzone konsultacje i debaty naukowe oraz realizowane projekty. Na tym poziomie powinna być również realizowana współpraca międzynarodowa oraz organizowane konferencje i seminaria naukowe. Wskazane jest przy tym uproszczenie struktury wydziałów i jednostek badawczych. Optymalnym byłoby **doprowadzenie do sytuacji, w której wydział czy jednostka ma tylko jeden poziom struktury wewnętrznej.** Pełnemu wykorzystaniu potencjału wydziałów i jednostek naukowych jako środowisk badawczych służyć będzie uwolnienie ich od niektórych administracyjnych i formalnych aspektów dotychczasowej działalności. Dotyczy to przede wszystkim nadawania stopni naukowych, co dotychczas było zadaniem wydziałów i niektórych jednostek podstawowych, a zgodnie z nową ustawą staje się kompetencją Senatu UW (lub organów wskazanych w statucie, po jednym dla każdej dyscypliny – o czym piszemy poniżej).

W celu wdrożenia zapisów ustawy na Uniwersytecie w części dotyczącej badań naukowych proponujemy utworzenie Rad Dyscyplin Naukowych, odpowiedzialnych za nadawanie stopni naukowych i wypracowanie standardów prowadzenia działalności naukowej w danej dyscyplinie, tak aby zapewnić jej optymalny rozwój (a w konsekwencji uzyskać jak najlepszą ocenę w ramach kolejnej parametryzacji). W skład Rady Dyscyplin Naukowych wchodziłoby przede wszystkim badacze, którzy mogą się wykazać najwybitniejszym dorobkiem w danej dyscyplinie. Kryteria wybitności dorobku powinny być wypracowane samodzielnie przez środowiska pracowników naukowych, którzy zadeklarują przynależność do danej dyscypliny. Rada tworzyłaby także wytyczne dla ogłoszeń o naborze pracowników naukowych, a także mogła oddelegowywać swoich członków do komisji rekrutacyjnych. Współpracowałaby zatem bardzo blisko z wydziałami, gdzie zatrudniani byłiby pracownicy. Do zadań Rady należałoby również **wypracowywanie standardów** w zakresie naukowej części oceny pracowników, w ramach procesu oceny okresowej, rekrutacji lub procedur awansowych. W innym możliwym rozwiązaniu to komisje powoływane przez Rady Dyscyplin dokonywałyby oceny pracownika w części naukowej i przekazywałyby jej wyniki dziekanowi lub kierownikowi jednostki. **Radom Dyscyplin powierzono by również zaprojektowanie, wdrożenie i realizowanie procesu nadawania stopni naukowych.** W tym zakresie bardzo ściśle współpracowałyby ze szkołami doktorskimi. Rada miałaby również w swoich zadaniach opracowywanie strategii rozwoju dyscypliny, która reprezentuje oraz współpracę z innymi Radami w celu promowania interdyscyplinarności. Oprócz Rad Dyscyplin zostałaby również powołana jedna Rada Dziedzin lub w innym rozwiązaniu trzy Rady Dziedzin, których podstawowym zadaniem byłoby nadawanie stopni naukowych doktora w przypadku rozpraw, dla których nie można wskazać dyscypliny wiodącej.

Rolą prorektora ds. naukowych byłoby wspieranie prowadzonych na wydziałach i w innych jednostkach badań naukowych oraz koordynacja działań związanych z oceną parametryczną. Na bieżąco współpracowałby również z Radami Dyscyplin.

Taki model pozwoliłby osiągnąć główny cel, czyli stworzenie jak najlepszych warunków dla prowadzenia najwyższej jakości badań na Uniwersytecie Warszawskim oraz oceny osiągnięć pracowników. **Trzeba sobie zdawać sprawę, że nowa ustawa bardzo wiele kwestii uzależnia od posiadanych kategorii naukowych.** Nieskrępowaną autonomię w licznych obszarach będą posiadać tylko te uczelnie, które nie mają bardzo słabych naukowo dyscyplin. **Uzyskanie oceny B** (w sensie następnej kategoryzacji, przy skali ocen rozszerzonej o B+) **nawet dla jednej tylko dyscypliny oznaczałoby, że nasza uczelnia spadłaby natychmiast do drugiej ligi.** Takiemu scenariuszowi musimy bezwzględnie zapobiec. Dlatego też potrzebujemy ścisłej współpracy pomiędzy Radami Dyscyplin a wydziałami i jednostkami badawczymi, a także systemu rzetelnych ocen prowadzonej działalności naukowej, który w imię odpowiedzialności za cały uniwersytet będzie promował tych, którzy mają największe osiągnięcia oraz wskazywał tych, którzy działalności naukowej nie prowadzą na wystarczająco dobrym poziomie. Ci ostatni mogą lepiej wypełniać zadania w innej (np. organizacyjnej) aktywności Uniwersytetu lub poszukać innego miejsca pracy.

Kształcenie

Kształcenie studentów jest drugim, obok prowadzenia badań, podstawowym zadaniem uczelni. Inaczej niż w przypadku uczelni zawodowych kształcących kadry na lokalny czy regionalny rynek pracy, **uniwersytety badawcze kształcą studentów, którzy już jako absolwenci wnoszą istotny wkład w globalny rozwój badań i wiedzy oraz są liderami w różnych sferach życia społecznego.** Ponadto celem kształcenia prowadzonego przez uniwersytety badawcze jest stymulowanie najlepszych studentów do zdobywania kolejnych stopni naukowych. Obecnie na Uniwersytecie kształcą się na różnych stopniach i w różnych formach ponad 45 tys. studentów. Oczywiście jest, że na niektóre kierunki trafiają kandydaci, którzy najlepiej w swoim roczniku zdali maturę, na inne trochę – lub znacznie – słabsi. Od dwóch lat Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznaje tzw. „premię za maturzystów”. Jej kwota zależy od liczby kandydatów przyjętych na studia, którzy najlepiej zdali maturę. **W obu edycjach premia dla naszego uniwersytetu była najwyższa w całym kraju.**

Jednocześnie naszą bolączką jest bardzo wysoki odpływ studentów w czasie trwania roku akademickiego, szczególnie na pierwszym roku studiów, i wzajemna konkurencja pomiędzy bardzo podobnymi do siebie kierunkami, co prowadzi do obniżania standardów oraz trudności w dostosowywaniu programów studiów do zmieniających się warunków. Zmusza to do zastanowienia się nad zmianami modelu kształcenia akademickiego na Uniwersytecie Warszawskim, który uwzględniałby ogólnouniwersytecki punkt widzenia, ponieważ **kierunki studiów już od początku bieżącego roku akademickiego są prowadzone przez uczelnię, a nie wydziały czy jednostki.**

W związku z tym proponujemy powstanie na Uniwersytecie Warszawskim nowych funkcji tzw. dziekanów ds. studenckich (poszukujemy jeszcze lepszej dla nich nazwy). Ich głównym zadaniem i odpowiedzialnością **byłoby koordynowanie kształcenia**

w ramach kolegiów studiów obejmujących pakiet kierunków studiów. W zależności od liczby studentów w skład kolegium wchodziłby jeden czy dwa kierunki, a w innych kilka czy nawet kilkanaście. Dziekani ds. studenckich podlegaliby bezpośrednio prorektorowi ds. kształcenia. Odpowiadaliby za decyzje dotyczące toku studiów, układanie zajęć w ramach programu studiów na danym kierunku oraz jak najlepszy dobór pracowników do prowadzenia zajęć. Ich zadanie polegałoby również na wprowadzaniu zmian w programach studiów, w tym ich doskonalenie i dostosowywanie do pojawiających się potrzeb. Każdego dziekana ds. studenckich wspomagałaby Rada ds. Kierunków Studiów, której członkowie wywodziliby się z wydziałów i jednostek badawczych. Taka organizacja zachowywałaby jedność nauki i kształcenia, ponieważ kształcenie, w jeszcze większym niż obecnie zakresie, powinno opierać się na osobach zaangażowanych w prowadzenie badań. Choć zatem administrowanie **prowadzeniem kierunków studiów nie byłoby zadaniem wydziałów i jednostek badawczych**, to byłaby nadal zapewniona bezpośrednia współpraca dziekana ds. studenckich oraz wydziałów i jednostek merytorycznych. Istotny byłby również wpływ środowisk wydziałowych na tworzenie kierunków studiów i monitorowanie jakości kształcenia. Dziekani ds. studenckich mogliby rekrutować się spośród obecnych prodziekanów ds. studenckich i wicedyrektorów ds. studenckich. Oczywiście jest, że również w przyszłości dziekan ds. studenckich będzie musiał posiadać wiedzę na temat umiejętności dydaktycznych poszczególnych pracowników w ramach danego środowiska. Będzie to mu pozwalało dokonywać odpowiedniego doboru pracowników do prowadzenia zajęć na danym kierunku. **Jednocześnie jego głównymi partnerami przy obsadzie zajęć będą dziekani wydziałów i kierownicy jednostek badawczych, w których pracownicy są zatrudnieni.** Ich współpraca będzie gwarancją wysokiego poziomu merytorycznego prowadzonych zajęć. Jednocześnie poszerzony zostanie system wspierania pracowników w podnoszeniu kwalifikacji w zakresie prowadzenia zajęć.

W celu zapewnienia spójności oferty kształcenia Uniwersytetu oraz jej bieżącej optymalizacji powstałaby Rada ds. Kształcenia odpowiedzialna za wypracowanie i prowadzenie na Uniwersytecie polityki rekrutacyjnej i kształcenia. Jej przewodniczącym byłby prorektor ds. kształcenia, zaś głównym zadaniem byłoby **opracowanie dla Senatu projektów regulaminu studiów, zasad powoływania i prowadzenia kierunków studiów, minimalnych wymagań co do standardów kształcenia dla wszystkich kierunków oraz zapobieganie ich dublowaniu się.** Rada zastąpiłaby dotychczasową komisję senacką, przejmując również jej aktualne obowiązki.

Należy być świadomym, że wprowadzony w 2017 roku referencyjny wskaźnik liczby studentów przypadających na nauczyciela akademickiego (*Students to Staff ratio*), który obecnie wynosi 13, będzie dla uniwersytetów badawczych sukcesywnie obniżany. **Oznacza to, że nie może dalej funkcjonować dotychczasowy model, oparty w wielu przypadkach na masowym kształceniu, gdyż przynosiłby on realne straty finansowe.** Należy zatem oczekiwać, że w perspektywie kolejnych lat liczba studentów na naszej uczelni będzie się zmniejszać, nie wywołując jednak spadku finansowania. Należy to wykorzystać, tak by ograniczyć i ostatecznie uniknąć przyjmowania na Uniwersytet

kandydatów, których kompetencje nie spełniają wymaganych standardów uczelni badawczej, oraz przemodelować naszą ofertę dydaktyczną i sposób jej realizacji, by była ona jeszcze bardziej atrakcyjna niż obecnie, zdecydowanie najlepsza w Polsce i konkurencyjna dla uczelni zagranicznych. Powinna być ona w coraz większym stopniu zindywidualizowana oraz oparta na włączaniu studentów, szczególnie studentów studiów magisterskich, do prowadzonych na naszej uczelni badań naukowych.

Szkoły doktorskie

Zgodnie z oczekiwaniami środowiska akademickiego w nowej ustawie kształcenie doktorantów przestaje być trzecim stopniem studiów, a staje się odrębną działalnością uczelni. **Kształcenie doktorantów będzie odbywać się w szkołach doktorskich.** Tak jak wskazaliśmy w poprzednim punkcie, jednym z celów uniwersytetu badawczego jest zapewnienie dalszego rozwoju absolwentów mających najlepsze wyniki oraz umiejętności potrzebne do prowadzenia badań. Pozwala to dostarczać odpowiednio kwalifikowaną kadrę dla innych uczelni i otoczenia społeczno-gospodarczego oraz naturalną wymianę kadry na naszym uniwersytecie. **Pod dyskusję proponujemy poddać model oparty o trzy wielodyscyplinowe szkoły doktorskie w poszczególnych dziedzinach (w ramach nauk (i) społecznych, (ii) humanistycznych oraz (iii) ścisłych i przyrodniczych) oraz jedną międzydziedzinową.** Pozwoliłoby to stworzyć w perspektywie kilku lat bardzo silne podmioty, które stanowiłyby przewagę konkurencyjną nad innymi uczelniami, pozwalając przyciągać na Uniwersytet najzdolniejszych absolwentów z Polski i w coraz większej liczbie z zagranicy.

Szkoły doktorskie byłyby odpowiedzialne za organizację kształcenia, które w praktyce byłoby realizowane w części na poziomie szkół (kształcenie ogólne) oraz w części na wydziałach i w jednostkach (kształcenie specjalistyczne). W ramach szkół doktorskich nie byłyby prowadzone badania, ponieważ – jak już wskazaliśmy – projekty badawcze, także te które służą uzyskaniu stopnia doktora, prowadzone byłyby na wydziałach, w jednostkach lub na platformach badawczych, ponieważ to one posiadają odpowiednie struktury wsparcia oraz infrastrukturę badawczą. **Zadaniem Senatu byłoby wypracowanie standardów kształcenia oraz ramowego regulaminu funkcjonowania szkół.** Regulaminy będą przewidywały powstawanie wspólnych zasad kształcenia doktorantów ze szkołami spoza Uniwersytetu. Pozwoliłoby to w przyszłości stworzyć wspólny z Warszawskim Uniwersytetem Medycznym system szkół doktorskich. **Co do zasady doktoranci będą słuchaczami w szkołach doktorskich, ale ich promotorzy będą, tak jak obecnie, pracownikami wydziałów lub jednostek badawczych.** Promotor będzie odpowiedzialny za nadzór nad projektem badawczym realizowanym przez doktoranta. Oceny postępów, zgodnie z zapisem nowej ustawy, po dwóch latach będzie dokonywała komisja wskazana przez Radę Dyscypliny lub Radę Dziedzin. Ocenie będą podlegały zarówno postępy czynione przez doktoranta, jak i ewaluowana będzie forma oraz profesjonalizm opieki ze strony promotora. Po zakończeniu kształcenia oraz po złożeniu rozprawy doktorskiej procedurę nadawania stopnia doktora będzie prowadzić Rada

Dyscypliny lub Rada Dziejzin, w praktyce – podobnie jak dotychczas – poprzez powoływane dla każdego postępowania komisje.

Każdy słuchacz szkoły doktorskiej będzie otrzymywał stypendium. Pierwsze szacunki pokazują, że oznaczać to będzie istotne zmniejszenie liczby doktorantów. Na obecnym etapie, bez dokładnych informacji finansowych, trudno jest jednak ostatecznie oszacować przyszłą liczbę doktorantów na Uniwersytecie Warszawskim.

Odrębnym zagadnieniem, wymagającym jeszcze namysłu, są formy współpracy z instytutami PAN w sprawach wspólnych projektów doktoranckich i ewentualnie współprowadzenia kształcenia doktorantów. Konieczne będzie także stworzenie zasad dla przygotowywania doktoratów poza szkołami doktorskimi w trybie eksternistycznym.

Rada Uczelni

Nowa ustawa przewidziała powstanie nowego organu uczelni jakim jest Rada Uczelni. Jej zadania zostały określone w ustawie. Dotyczą one głównie monitorowania polityki finansowej uczelni, opiniowania projektów statutu i strategii oraz zgłaszania kandydatów na rektora (proponujemy, by zgłaszanie kandydatów na rektora powinno być również możliwe przez kolegium elektorów). **Wybór członków Rady Uczelni jest domeną Senatu UW.** Powstanie tego nowego organu może zostać wykorzystane dla osiągnięcia bardzo istotnych dla uczelni celów. Można tu wskazać m.in. uzyskanie dostępu do unikatowej wiedzy jaką posiadają niektóre osoby, wzrost rozpoznawalności międzynarodowej, konsultowanie kierunków rozwoju uczelni z osobami, które mają doświadczenie w tym względzie. Będzie to możliwe tylko wtedy, jeśli kandydaci a następnie członkowie Rady Uczelni, będą pochodzić z różnych środowisk związanych z nauką i szkolnictwem wyższym oraz cieszyć się niekwestionowanym autorytetem. Dlatego też statut powinien umożliwić zasiadanie w radzie osób z zagranicy. **Warunkiem wyboru do rady musi być chęć pracy dla naszej uczelni oraz determinacja do poświęcenia wystarczającej ilości czasu na skuteczną i zaangażowaną realizację zadań rady.** Można tu wskazać następujące przykładowe profile kandydatów:

- byli rektorzy uczelni europejskich, którzy doprowadzili do wzrostu pozycji swojego uniwersytetu lub wprowadzili wartościowe elementy do ich funkcjonowania (konceptyjne, organizacyjne, związane z rolą społeczną itd.);
- osoby pełniące wysokie funkcje związane z badaniami lub szkolnictwem wyższym w Europie (np. z European Research Council, European Innovation Council, EC Directorate General Research itp.)
- osoby o szczególnych kompetencjach wywodzące się np. z sojuszu 4EU, którego Uniwersytet Warszawski jest członkiem, czy międzynarodowych sieci zrzeszających uczelnie wyższe takie jak EUA, UNIQUA, EUF itp.
- absolwenci UW, którzy odnieśli wybitne sukcesy naukowe bądź zawodowe

Konieczne będzie wypracowanie procedury wyłaniania kandydatur na członków rady, tak aby z jednej strony zapewnić transparentność, a z drugiej strony umożliwić pozyskanie naprawdę wybitnych osobistości świata nauki i szkolnictwa wyższego. Pierwsza Rada Uczelni musi zostać wyłoniona do końca czerwca 2019 roku.

Zakończenie

Przedstawiony materiał jest skierowany do społeczności akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Przybliży on koncepcję funkcjonowania naszej uczelni pod rządami przepisów nowej ustawy. Tak jak już zostało wskazane we wstępie – wejście w życie nowych przepisów jest szansą, którą powinniśmy wykorzystać dla przeprowadzenia od dawna postulowanych zmian oraz poradzenia sobie z wieloma niedoskonałościami, z którymi borykamy się na co dzień. Nowy model działania Uniwersytetu musi również uwzględniać fakt, że jesteśmy najlepszą polską uczelnią z aspiracjami do pełnienia roli lidera w naszym regionie oraz zwiększenia pozycji w Europie i na świecie. Nowy Statut Uniwersytetu Warszawskiego musi tu być naszą przewagą, a nie obciążeniem. **Przedstawione opracowanie z jednej strony łączy wiele pomysłów, które były proponowane w różnych w debatach prowadzonych na Uniwersytecie, a z drugiej strony stara się nie naruszyć tego, co na naszej uczelni dobrze działa.** Przedstawiona w tym dokumencie i jego załącznikach koncepcja nie odpowiada jeszcze na wiele pytań szczegółowych, ale udzielanie kolejnych odpowiedzi będzie możliwe dopiero po decyzji co do kierunku, w którym chcemy zmierzać. Dlatego też w najbliższych tygodniach oczekujemy dyskusji nad rozwiązaniami które zostały tu zaproponowane.

Załącznikami do niniejszego opracowania są materiały wypracowane przez grupy robocze, zapis debat ze środowiskiem akademickim oraz odnośniki do zewnętrznych aktów prawnych lub ich projektów.

Są one dostępne pod adresem: <https://www.uw.edu.pl/universytet/uw-a-nowa-ustawa>

Zespół Rektorski Uniwersytetu Warszawskiego

Marcin Pałys
Jolanta Choińska-Mika
Maciej Duszczyk
Anna Giza-Poleszczuk
Andrzej Tarlecki

Załącznik: Schemat ideowy rozwiązań organizacyjnych na UW - projekt

